

## **Interpelacja**

(nr 26119)

**do ministra spraw wewnętrznych**

**w sprawie nieprawidłowości w postępowaniach administracyjnych  
prowadzonych przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSW**

Szanowny Panie Ministrze! Od jesieni 2009 r. Zakład Emerytalno-Rentowy MSW, realizując postanowienia ustawy ze stycznia 2009 r. tzw. dezubekizacyjnej, wydaje decyzje administracyjne o zmianie naliczeń emerytur policyjnych. Dotychczas takich decyzji wydano blisko 40 tysięcy, a nadal wydawane są nowe.

Proces techniczny wydawania takiej decyzji wygląda następująco: dane z informacji IPN, zawierającej daty graniczne (od do) pracownik ZER MSW zwany „aprobantem” wprowadza do systemu komputerowego. System automatycznie oblicza i drukuje tzw. załącznik Z-1, który załącza się do gotowej, wydrukowanej decyzji, do której tylko wstawia się dane liczbowe. Decyzję, opatrzoną klauzulą natychmiastowej wykonalności, przesyła się konkretnej osobie.

Ten sposób postępowania administracyjnego jest sprzeczny z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 34 ust. 1 ustawy emerytalnej z 1994 r.; nadto stanowi naruszenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2011 r. sygn. K 36/09.

Łamanie zasad kodeksowych K.p.a. odnośnie do postępowań administracyjnych odbywa się poprzez:

- pominięcie przepisów rozdziału 13 K.p.a., a szczególnie art. 155 § 1 K.p.a.
- niedotrzymanie zapisów art. 61 § 4 K.p.a. (o niezwłocznym zawiadomieniu strony o wszczęciu postępowania administracyjnego)
- naruszenie art. 10 § 1 K.p.a. poprzez odsunięcie zainteresowanego, jako strony procesowej, od czynnego uczestnictwa w postępowaniu
- niezakładanie, wymaganej przepisem art. 62a K.p.a. metryki sprawy

— całkowite poniechanie wymogu art. 77 § K.p.a. – o wszechstronnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, czyli przeprowadzenia niezbędnego postępowania dowodowego.

Taki tryb postępowania powoduje pozbawienie uprawnień procesowych, wynikających z ustawy całej grupy obywateli. Jednocześnie przyjmowanie jako aksjomat informacji IPN i brak jej weryfikacji pod względem merytorycznym, prawnym i faktycznym powoduje, że jedyną formą procedowania jest długotrwały i pracochłonny proces sadowy przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, ergo zalane falą pozwów sądy muszą naprawiać błędy i uchybienia popełnione w fazie postępowania administracyjnego, poprzedzającego wydanie decyzji.

Nie ulega wątpliwości, że skrupulatne przestrzeganie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego w żaden sposób nie wpłynęłoby na realizację decyzji zmieniających, aczkolwiek byłoby bardziej pracochłonne. Teraz wszakże wady postępowania administracyjnego mogą zaowocować ewentualnością prawną zanegowania mocy prawnej wszystkich wydanych decyzji i ich skutków (również finansowych).

Przesłanką ku temu jest wyrok Wydziału III Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 25 września 2012 r. sygn. III AUa 402/12 (dotyczący obniżenia emerytury mundurowej z przyczyn niepolitycznych).

Odpowiadając na interpelację nr 8856 z 11 września 2012 r., sekretarz stanu w MSW pan Piotr Stachańczyk, niezgodnie z prawdą poinformował: Organ emerytalny nie ma przy tym prawnej możliwości weryfikacji informacji sporządzonej przez IPN, jak również nie posiada wiedzy w zakresie stosowanych przez IPN kryteriów oceny.

Tymczasem w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 36/09: „Ponadto, informacja o przebiegu służby sporządzona przez IPN stanowi tylko i wyłącznie dowód z akt osobowych funkcjonariusza w postępowaniu przed organem emerytalnym w sprawie ponownego ustalenia

prawa do świadczenia emerytalnego oraz jego wysokości. Informacja, będąc tylko jednym ze środków dowodowych w postępowaniu przed organem emerytalnym, w żadnym wypadku nie rozstrzyga sprawy indywidualnej z zakresu zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariusza. Z istoty zaświadczenia jako czynności materialno-technicznej wynika bowiem, że jest ono – jak niniejsza informacja – aktem wiedzy, a nie woli IPN i nie ma charakteru prawotwórczego, w szczególności nie zmienia zakresu praw i obowiązków funkcjonariuszy, nie wywołuje bezpośrednio żadnych skutków materialnych w sferze ich uprawnień emerytalnych, choć pośrednio może mieć wpływ na realizację niektórych praw i obowiązków. Zaświadczeniem organ potwierdza jedynie istnienie określonego stanu faktycznego na podstawie posiadanych już danych. Rozstrzygnięciem władczym o indywidualnych prawach i obowiązkach byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL jest dopiero decyzja właściwego organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do zaopatrzenia emerytalnego i jego wysokości. Co więcej, to właśnie w tym postępowaniu organ emerytalny, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w celu ustalenia okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy przeprowadza postępowanie dowodowe i ocenia tym samym także urzędowe poświadczenie faktów zawarte w informacji IPN. Treść informacji IPN, stanowiącej dokument urzędowy, może zatem ulec weryfikacji w postępowaniu dowodowym. W myśl art. 76 § 3 K.p.a. dopuszczalne jest bowiem nawet obalenie domniemania zgodności z prawdą dokumentu urzędowego w drodze przeprowadzenia dowodu przeciwko treści takiego dokumentu. Decyzja organu emerytalnego zapada więc po przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego i podlega następnie zaskarżeniu do sądu powszechnego”.

Bardzo proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania: Czy znane są Panu Ministrowi przedstawione wyżej zastrzeżenia dotyczące sposobu prowadzenia postępowań administracyjnych realizowanych w ramach przepisów

ustawy z 23 stycznia 2009 r., a także jakie działania zamierza podjąć Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w celu usunięcia wskazanych nieprawidłowości?

**Z poważaniem**

**Posel Krystyna Łybacka**

**Poznań, dnia 24 kwietnia 2014 r.**